

Wtorek  
18 lipca 2017

# Serwis Poznan Open

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISOWY  
ATP Challenger



PARK TENISOWY  
OLIMPIA



2017

15-23.07

poznanopen.pl



CITY, COUNTRY  
Poznan, Poland

## POZNAN OPEN

TOURNAMENT DATES  
17-23 July 2017

SURFACE  
Red Clay

TOTAL FINANCIAL COMMITMENT  
€ 64,000



STATUS	NAT	MAIN DRAW SINGLES	MAIN DRAW DOUBLES	NAT	STATUS
--------	-----	-------------------	-------------------	-----	--------

RANK	NAT	PRIZE MONEY	POINTS
1	NOR	€ 9,200	90
2	WC	€ 5,400	65
3	CZE	€ 3,280	33
4	CZE	€ 1,920	17
5	UZB	€ 1,100	8
6	POL	€ 960	0
7	AUT		
8	ARG		
9	CZE		
10	Q		
11	SRB		
12	WC		
13	ARG		
14	IND		
15	Q		
16	7		
17	5		
18	BRA		
19	FRA		
20	WC		
21	POR		
22	CZE		
23	ESP		
24	4		
25	8		
26	ARG		
27	WC		
28	BEL		
29	RUS		
30	KAZ		
31	Q		
32	2		

RANK	WINNER	PRIZE MONEY	POINTS
111	WINNER	€ 9,200	90
114	FINALIST	€ 5,400	65
136	SEMI-FINALIST	€ 3,280	33
144	QUARTER-FINALIST	€ 1,920	17
142	SECOND ROUND	€ 1,100	8
157	FIRST ROUND	€ 960	0
172			
215			

LUCKY LOSERS	WITHDRAWALS
Goncalo OLIVEIRA - 294	

RETIREMENTS/WALKOVERS

SEEDED TEAMS
1 KOWALCZYK, Mateusz / MIES, Andreas
2 JUNAJD, Rameez / ZELENAY, Igor
3 EYSSERIC, Jonathan / GHEMI, Andre
4 BEDNAREK, Tomasz / OLIVEIRA, Goncalo

RANK	WINNER	PRIZE MONEY (PER TEAM)	POINTS
272	WINNER	€ 3,280	90
280	FINALIST	€ 2,380	65
335	SEMI-FINALIST	€ 1,380	33
400	QUARTER-FINALIST	€ 980	17
	FIRST ROUND	€ 480	0

ALTERNATES	RETIREMENTS/W.O.

RANK	WINNER	PRIZE MONEY (PER TEAM)	POINTS
272	WINNER	€ 3,280	90
280	FINALIST	€ 2,380	65
335	SEMI-FINALIST	€ 1,380	33
400	QUARTER-FINALIST	€ 980	17
	FIRST ROUND	€ 480	0

ALTERNATES	RETIREMENTS/W.O.

RANK	WINNER	PRIZE MONEY (PER TEAM)	POINTS
272	WINNER	€ 3,280	90
280	FINALIST	€ 2,380	65
335	SEMI-FINALIST	€ 1,380	33
400	QUARTER-FINALIST	€ 980	17
	FIRST ROUND	€ 480	0

ALTERNATES	RETIREMENTS/W.O.

RANK	WINNER	PRIZE MONEY (PER TEAM)	POINTS
272	WINNER	€ 3,280	90
280	FINALIST	€ 2,380	65
335	SEMI-FINALIST	€ 1,380	33
400	QUARTER-FINALIST	€ 980	17
	FIRST ROUND	€ 480	0

Poznan Open

Poznan Open

Skład i druk:



www.drukma.pl



# PLAN GIER NA WTOREK

## KORT CENTRALNY

GODZINA 10.30

Pierwsza runda gry pojedynczej  
[WC] Michał Dembek (Polska) – Yannik Reuter (Belgia)  
NIE PRZED GODZ. 12

Pedja Krstin (Serbia) – [WC] Andrzej Kapas (Polska)

NASTĘPNIE

Sanjar Fajziew (Uzbekistan) – Kamil Majchrzak (Polska)

NIE PRZED GODZ. 16.30

Jaume Munar (Hiszpania) – Jerzy Janowicz (Polska)

NASTĘPNIE

Jonathan Eysseric (Francja) – [WC] Hubert Hurkacz (Polska)

NASTĘPNIE

Pierwsza runda gry podwójnej

Ruben Ramirez Hidalgo (Hiszpania)/Casper Ruud (Norwegia)

– Kamil Majchrzak (Polska)/Grzegorz Panfil (Polska)

## KORT NUMER 1

GODZ. 11

Pierwsza runda gry pojedynczej

Zdenek Kolar (Czechy) – Marek Jaloviec (Czechy)

NIE PRZED GODZ. 12.30

Michael Linzer (Austria) – [6] Guido Andreozzi (Argentyna)

NASTĘPNIE

[Q] Danylo Kaleniczenko (Ukraina) – [2] Florian Mayer (Niemcy)

NIE PRZED GODZ. 15.30

Pierwsza runda gry podwójnej

[1] Mateusz Kowalczyk (Polska)/Andreas Mies (Niemcy) –

Zdenek Kolar (Czechy)/Petr Michnev (Czechy)

NASTĘPNIE

[4] Tomasz Bednarek (Polska)/Goncalo Oliveira (Portugalia)

– Scott Puodziunas (Australia)/Hunter Reese (USA)

## KORT NUMER 2

Pierwsza runda gry pojedynczej

GODZ. 11

[5] Jan Satral (Czechy) – Guilherme Clezar (Brazylia)

NIE PRZED GODZ. 12.30

[Q] Mariano Kestelboim (Argentyna) – N. Sriram Balaji (Indie)

NIE PRZED GODZ. 14

[8] Lukas Rosol (Czechy) – Agustin Velotti (Argentyna)

NASTĘPNIE

Aleksiej Watutin (Rosja) – Ołeksandr Niedowiesow (Kazachstan)

Pierwsza runda gry podwójnej

NASTĘPNIE

Pierwsza runda gry podwójnej

Guilherme Clezar (Brazylia)/Michael Linzer (Austria) – [WC]

Victor Vlad Cornea (Rumunia)/Karol Drzewiecki (Polska)

## KORT NUMER 3

GODZ. 11

Goncalo Oliveira (Portugalia) – Petr Michnev (Czechy)

SKRÓTY:

[WC] – dzika karta

[Q] – kwalifikant

[1] – numer roztawienia

# Polski dzień na kortach

Aż siedemnaście meczów zostanie rozegranych we wtorek na kortach Parku Tenisowego Olimpia. W akcji zobaczymy aż dziewięciu Polaków. Hitem dnia będzie starcie Jerzego Janowicza z Jaume Munarem.

Janowicz przyjechał do Poznania już w niedzielę, aby potrenować na poznańskich kortach. Polak bardzo poważnie podchodzi do challengerów w stolicy Wielkopolski. Tym bardziej, że dobry występ pozwoli mu awansować do czołowej setki rankingu ATP. Katalończyk przed przyjazdem do Poznania startował w kwalifikacjach turnieju w Antalyi. Tam w pierwszej rundzie zmierzył się z Kamilem Majchrzakiem i musiał

uznać jego wyższość, przegrywając w dwóch setach (4:6, 2:6). „Jerzyk” z pewnością zasięgnie rady młodszego kolegi, jak skutecznie poradzić sobie z reprezentantem Hiszpanii.

Zanim jednak zobaczymy najbardziej elektryzujące starcie to na kortach zaprezentują się inni biało-czerwoni. Na pierwszy ogień idzie Michał Dembek, który walczyć będzie z Yannickiem Reuterem. Polak ma bardzo trudne zadanie. Podobnie jak Andrzej Kapas, który rywa-



Hubert Hurkacz w poniedziałek cieszył się z wygranej w deblu z Szymonem Walkowem

lizować będzie z Pedją Krstinem. Serb jest o ponad dwieście miejsc wyżej w notowaniu ATP i wydaje się być zdecydowanym faworytem.

Z pewnością nieco większe szanse na awans do drugiej rundy będą mieć Majchrzak oraz Hubert Hurkacz. Drugi najwyżej sklasyfikowany Polak, czyli Majchrzak wejdzie na kort centralny jako trzeci. Zmierzy się z Sanjarem Fajziewem. Obaj sklasyfikowani są w trzeciej setce rankingu ATP

i dzieli ich zaledwie osiem miejsc, co oznacza, że walka powinna być bardzo wyrównana.

Wiele można sobie obiecywać także po meczu Hurkacza i Jonathana Eysserica. 20-letni wrocławianin ma z Francuzem rachunki do wyrównania. Na początku roku podczas Wrocław Open lepszy okazał się Eysseric, który triumfował 6:2, 5:7, 7:5. Warto podkreślić, że 27-latek znad Sekwany to były sparingpartner Rogera Federera.

Maciej Brzeziński

KIM TILLIKAINEN

# „Jerzego stać na powrót do życiowej formy”

Fin Kim Tillikainen to urodzony w Helsinkach były tenisista. Na co dzień mieszka w Poznaniu, w którym poznał swoją żonę, niedawno kupił też tutaj dom. W Polsce znany głównie z tego, że w latach 2009-2016 był trenerem Jerzego Janowicza. Nam opowiada o tej współpracy w dniu, w którym „Jerzyk” rozpocznie udział w Poznań Open 2017.

**Kim, co się ostatnio z tobą działo? Próbowaliśmy cię złapać od kilku dobrych dni, ale do Poznania dotarłeś dopiero na turniej kwalifikacyjny.**

– Od początku roku wiele się dzieje, w styczniu zacząłem współpracę z Michałem Przysiężnym. Nieco ponad miesiąc temu okazało się, że nie ma poprawy stanu jego kontuzjowanej stopy. Nie wiedzieliśmy, kiedy będzie mógł wrócić na kort w pełni formy, więc zdecydowaliśmy się zawiesić wspólne treningi. Następnie już czekały mnie z reprezentacją Finlandii dwie rundy Pucharu Davisa, a ostatnimi czasami przebywałem kilka dni na Wimbledonie. A tak poza tym, to cały czas jestem w domu (śmiech).

**Skoro byłeś na Wimbledonie, musisz cię spytać o twojego byłego podopiecznego, Jerzego Janowicza. Śledziłeś jego grę?**

– Wydaje mi się, że nie widziałem ani jednego spotkania Jerzego w całości. Oglądałem jednak spory fragment jego meczu w pierwszej rundzie, podobnie miała się sytuacja w rundzie następnej. Starcia z Benoit Pairem jednak nie mogłem śledzić na żywo, bo już wróciłem do Polski. Uważam, że Janowicz grał bardzo dobrze, a miał przecież trudne losowanie. Szapowalow wygrał kiedyś juniorski Wimbledon, jest świetny na trawie. Podobnie wygląda to w przypadku Pouille’a, który triumfował w Stuttgarcie w ostatnim miesiącu. Pierwsze dwie rundy to wielkie zwycięstwa Jurka, ale spotkanie z Pairem było dla niego bardzo ciężkie. Francuzowi wychodziło wszystko, czego próbował. To był dla niego jeden z tych wspaniałych dni, kiedy twój przeciwnik gra solidnie i próbuje cię zaskoczyć, ale ty zawsze masz na to odpowiedź.

**Skupmy się chwilę na samym Polaku. Skoro twoim zdaniem jest w formie i dobrze prezentuje się na kortach, czy może wygrać tutaj, w Poznaniu?**

– Jestem przekonany, że Jerzy jest największym faworytem Poznań Open. Gra przed własną publicznością, jest w świetnej dyspozycji, moim zdaniem za każdym razem kiedy gra on w challengerze, zawsze liczy się w walce o najwyższe miejsca. Oczywiście, zobaczymy tu również innych wspaniałych tenisistów, na przykład Floriana Mayera, Caspera Ruuda czy obiecujących młodych reprezentantów gospodarzy.

**Pozwól, że spytam o pewien długi rozdział w twojej karierze trenerskiej, w czasie którego byłeś głównym trenerem Janowicza. Jakie są twoje wspomnienia i doświadczenia po siedmiu latach współpracy?**

– To było bardzo owocne siedem lat. Rozumieliśmy się świetnie, złapaliśmy szybko dobry kontakt, dogadywaliśmy się. Ogólnie rzecz biorąc, to był wspaniały czas i tak też go wspominam.

**Również dla Jerzego był to dobry okres, największe sukcesy osiągał, kiedy to właśnie ty byłeś jego szkoleniowcem.**

– Nie mam żadnych wątpliwości, że stać go na powrót do życiowej formy. Jestem pewny, że po kontuzji będzie wyglądał coraz lepiej.

**Skoro jednak wszystko między wami układało się jak należy, nie wypada mi nie spytać: czemu zdecydowaliście się zakończyć swoją współpracę?**

– Czasem największą pomocą, jaką trener może dać swojemu podopiecznemu jest... zaprzestanie wspólnych treningów. Brzmi to dziwnie, ale dostrzegłem, że Jerzy dotarł do miejsca, w którym był już gotowy spróbować

czegoś innego. Robiliśmy wiele powtarzalnych rzeczy, które stały się dla obu z nas pewną rutyną. Musiał w tym momencie spróbować jakiejś zmiany, usłyszeć głos z innej perspektywy. Wiesz, siedem lat to spory okres czasu. Po nim po prostu miałem wrażenie, że należy zmodyfikować kierunek, w którym zmierza Janowicz. To była nasza wspólna decyzja.

**Takie podejście brzmi bardzo odpowiedzialnie z obu stron.**

– Jasne, aktualnie cieszy mnie bardzo, że Jerzy ma świetnego trenera. Wygląda dobrze fizycznie, wciąż robi progres. Raduje mnie to niezmiernie!

**Pamiętasz swój pierwszy występ w Poznaniu, jeszcze w roli zawodnika? To był rok 1996, zgadza się?**

– Tak jest, to miejsce do końca życia będzie pozostało w moim sercu. Tamtego lata poznałem tutaj miłość mojego życia, obecnie żonę i matkę moich dzieci. Mieszkam tu od 20 lat, aczkolwiek przyjeżdżając tu pierwszy raz, nigdy bym nie podejrzewał, że tak to się potoczy. Kto mógł wiedzieć, że tyle dobrego mnie tu spotka.

**Kochasz to miasto, traktujesz już jak swój dom?**

– Oczywiście, zawsze mam tutaj co robić, zarówno wieczorami, jak i w ciągu dnia. Moich dwóch synów chodzi tutaj do szkoły. Mieszkają tu piękne dziewczyny, wszyscy przyjeżdżający tu z zagranicy tenisiści to podkreślają (śmiech). Ogólnie czuję się tu świetnie, nie zamieniłbym tego miejsca na żadne inne. Jestem pewien, że zawodnicy, którzy są tu pierwszy raz, mają pewność, że kiedyś tu wrócą.

**Można powiedzieć, że osiadłeś tu wraz z miłością swojego życia i synami na stałe?**

– Kupiłem dom w Suchym Lesie. O tym miście myślę w kategoriach długiej perspektywy, być może całego życia. Niczego mi nie brakuje i jestem tu bardzo szczęśliwy.

Rozmawiał Adrian Gatuszka



Kim Tillikainen z żoną